


## Paweł Przybytek

Absolwent studiów magisterskich na Wydziale Prawa i Administracji  
Uniwersytet Jagielloński

e-mail: pawel.przybytek@alumni.uj.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0003-4694-6670>

# [ *Ustawa karna o zbrodniach... z 1900 r. – między nauką a masowym nakładem podręcznikowym*

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.40.03>

**Abstrakt:** Austriacki kodeks karny z 1852 r. doczekał się polskojęzycznych wydań. Jedno z nich miało miejsce w Krakowie w 1900 r. pod tytułem *Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 r. razem z późniejszemi do niej się odnoszącymi ustawami i rozporządzeniami oraz orzeczeniami Trybunału Najwyższego* wydana przez Prof. Dra Józefa Rosenblatta. Część pierwsza: *O zbrodniach* (dalej: *Ustawa karna o zbrodniach...*). Za to wydanie odpowiadał Józef Rosenblatt, prawnik i profesor UJ. Jego rola konkretnie polegała na objaśnieniu *Ustawy karnej o zbrodniach...* „na podstawie orzeczeń c.k. Trybunału Kasacyjnego”. Wydawcą była księgarnia Leona Frommera. Celem niniejszego artykułu było zbadanie charakteru *Ustawy karnej o zbrodniach...* i odpowiedź na pytanie czy była ona książką naukową, czy może podręcznikiem, nastawionym na duży zysk i masowy nakład. W artykule przedstawiono jej stronę edytorską, dokonano analizy bibliologicznej. Efektem badań jest konkluzja, że *Ustawa karna o zbrodniach...* łączyła w sobie zarówno cechy książki naukowej, jak i podręcznika z masowym nakładem, którego celem był zysk. Rosenblatt podczas swojej pracy uwzględnił wiele orzeczeń Trybunału Kasacyjnego i innych, dodał swoje uwagi i zebrał literaturę. Musiał także rozstrzygnąć ważną kwestię tłumaczenia. Nawet według dzisiejszych standardów *Ustawa karna o zbrodniach...* jest dziełem naukowym. Poza tym ze swoim masowym nakładem była równocześnie podręcznikiem przydatnym studentom i praktykom prawa. Spełniała więc cel komercyjny, co było ważne dla jej twórców.

**Słowa kluczowe:** *Ustawa karna o zbrodniach...*, austriacki kodeks karny z 1852 r., Józef Rosenblatt, księgarnia Leona Frommera, kodeks praw, Galicja, Kraków

Przedmiotem tego artykułu jest polskojęzyczne wydanie austriackiego kodeksu karnego z 1852 r., konkretnie z 1900 r. z Krakowa. Pełny tytuł tej publikacji brzmi *Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 r. razem z późniejszymi do niej się odnoszącymi ustawami i rozporządzeniami oraz orzeczeniami Trybunału Najwyższego wydana przez Prof. Dra Józefa Rosenblatta. Część pierwsza: O zbrodniach* (dalej: *Ustawa karna o zbrodniach...*).

Artykuł ma za zadanie zbadać charakter tego wydania i odpowiedzieć na pytanie, czy było ono książką naukową, czy może podręcznikiem, którego celem były duże zarobki, a nakład był masowy? W tym celu należy przedstawić jego stronę edytorską i dokonać analizy bibliologicznej.

Zagadnienia naukowości i komercyjności, jako ewentualnych celów wydania *Ustawy karnej o zbrodniach...* nie były wcześniej przedmiotem badań naukowych. To samo dotyczy jej strony edytorskiej. Dlatego niniejszy artykuł będzie pierwszym opracowaniem na ten temat.

Agata Walczak-Niewiadomska wyjaśnia, że:

Aby dzieło stworzone przez autora mogło ujrzeć światło dzienne i dzięki temu trafić do rzeszy zainteresowanych tematem osób, potrzebny jest najczęściej sztab ludzi, których zadaniem jest profesjonalne nadanie książce odpowiedniego wyglądu, opublikowanie jej, a następnie kolportaż poprzez odpowiednie instytucje. Do czytelnika dociera »efekt końcowy« pod postacią gotowej publikacji, a w jego świadomości na dłużej pozostaje z reguły nazwisko autora, redaktora i ewentualnie tłumacza. Pozostali, czyli wydawcy, ilustratorzy, drukarze oraz introligatorzy odgrywają w poczuciu odbiorcy przekazu rolę drugoplanową (2015, s. 52)

Dlatego też warto czasami przyjrzeć się także efektom pracy „bohaterów drugiego planu” wydań książkowych. Z kolei kodeksy odrywają szczególną rolę ze względu na kompleksowość normowanych spraw i proces interpretacji przepisów. Na temat kodeksów (w tym ich specyfiki przejawiającej się w zawartości normatywnej, budowie wewnętrznej oraz roli systemowej) napisano więc dużo. Rzadziej spotyka się ogląd kodeksu nie pod względem jego zawartości wewnętrznej, a wyglądu zewnętrznego. Artykuł łączy zatem dwa mniej poruszane w nauce zagadnienia.

Podstawą źródłową niniejszego opracowania jest wymienione już krakowskie wydanie z 1900 r. austriackiego kodeksu karnego z 1852 r. Badania skupiono na jego materialnej stronie. Zastosowana została przede wszystkim metoda bibliograficzna.

W artykule omówiona zostanie strona edytorska *Ustawy karnej o zbrodniach...* oraz wykonana będzie jej analiza bibliologiczna. W pierwszej kolejności należy scharakteryzować *Ustawę karną o zbrodniach...* pod względem treści. Następnym wymaganym etapem badań jest identyfikacja obiektu poprzez wskazanie miejsca jego przechowywania (biblioteka) i udostępniania kopii cyfrowej (biblioteka cyfrowa) oraz jego sygnatur. W dalszej kolejności ustalona zostanie odpowiedzialność *Ustawy karnej o zbrodniach...*, a więc jej ewentualnych: autora, tłumacza, redaktora, edytora, ilustratora, autora przedmowy itp. (z krótkimi informacjami). Pełny tytuł, z podtytułem, i (jeżeli występują) warianty tytułu spoza strony tytułowej, z informacją o ich umiejscowieniu to następny konieczny etap badań. Kolejne to podanie serii wydawniczej (nazwy serii, numeru tomu), miejsca/miejsc wydania, roku wydania (i ewentualnie innej daty, jeśli jest poza stroną tytułową, z informacją o jej umiejscowieniu), informacji o wydaniu (numer, specyfika, np. poprawione, uzupełnione, zmienione itp.), wydawcy (nakładcy)/wydawcach (nakładcach) (z krótkimi informacjami), drukarzu (z krótkimi informacjami). Konieczne będą informacje o produkcji i dystrybucji (np. skład główny) *Ustawy karnej o zbrodniach...* i jej opis fizyczny: format, liczba stron, liczba kart, tablice, tabele, ilustracje (ich liczba, format, umiejscowienie, techniki graficzne), errata itp. Należy zbadać układ typograficzny, projekt graficzny itp. tegoż kodeksu karnego, a następnie jego oprawę i użyty papier. Bardzo ważne będzie wykrycie celu, przeznaczenia, adresata *Ustawy karnej o zbrodniach...* itp. oraz jej związku z innymi publikacjami tego typu, rozwojem i cechami ruchu wydawniczego w XIX w. Na koniec podane zostaną ewentualne cechy badanego egzemplarza (sygnatury, pieczęci, zapisy własnościowe, dedykacje itp.).

Badania zostaną wykonane przy wykorzystaniu także innych źródeł poza *Ustawą karną o zbrodniach...*, zarówno archiwalnych, jak i drukowanych, głównie w celu ustalenia odpowiedzialności *Ustawy karnej o zbrodniach...* Bardzo duże znaczenie będą miały zasoby Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej AUJ), choć objętościowo fragment tego artykułu oparty na nich zajmie jego nieznaczną część. Będą to jednak ważne badania. Oczywiście tego, jak i każdego innego artykułu naukowego, to wykorzystanie opracowań naukowych (literatury naukowej), głównie dotyczących historii książki na przełomie XIX i XX w., aspektów wydawniczych z tego okresu i biografii osób, które brały udział w wydaniu *Ustawy karnej o zbrodniach...* oraz, w mniejszym zakresie, dotyczących historii prawa. Zarówno one jak i źródła mogą być udostępniane w Internecie i takie także będą użyte w tym artykule. Ogólnie należy podzielić pod względem przedmiotowym wykorzystane w tym artykule zasoby źródłowe i opracowania naukowe na te, które można powiązać z historią prawa i te, które dotyczą bibliologii. Te drugie przeważają.

Należy zacząć od charakterystyki *Ustawy karnej o zbrodniach...* pod względem treści. Powinno się domniemywać umiejscowienie jej jako ewentualnej książki prawniczej i naukowej.

Zacznijmy od definicji tej pierwszej. Tematykę książki prawniczej wyczerpująco omawia Bożena Koredczuk (2009, s. 243–245), a jej rozważania prowadzą do konkluzji mówiącej, iż początkowo za księgi prawnicze uznawano jedynie źródła prawa, a z czasem, w wyniku rozwoju prac dokumentacyjnych, takich jak: komentarze, opracowania, podręczniki, poszerzono zakres tego pojęcia także o źródła poznania prawa.

*Ustawa karna o zbrodniach...* była kodeksem praw. Kodeksy praw to zbiory usystematyzowanych przepisów prawnych, regulujących określone dziedziny stosunków społecznych (prawo cywilne, prawo karne, prawo kościelne). Są efektem prac kodyfikacyjnych zarówno o charakterze urzędowym, jak i prywatnym. Spisywane od starożytności, a od wynalezienia druku – drukowane, kodeksy praw stanowią ważny składnik piśmiennictwa i repertuaru wydawniczego, przedmiot komentarzy, studiów, opracowań (J. Kozłowski, 2017, s. 60). Zaliczają się one do książek prawniczych, gdyż są źródłem prawa. Z tego powodu należy stwierdzić, że *Ustawa karna o zbrodniach...* też do nich należała.

Pojawia się kolejne zagadnienie: czy książka prawnicza, jaką była *Ustawa karna o zbrodniach...*, była książką naukową? Anna Żbikowska-Migoń tak definiuje tę ostatnią w kontekście epoki Oświecenia:

Książki naukowej polskiego Oświecenia nie można ograniczać do piśmiennictwa naukowego *sensu stricto*, wyodrębnionego w myśl współczesnych nam kryteriów. W Oświeceniu codzienność i jej potrzeby, dążenie do polepszenia warunków, w jakich ludzkość żyła i pracowała, wytyczyły drogi i cele poznania naukowego. [...] W konsekwencji przyjęte w niniejszej pracy pojęcie książki naukowej – obok piśmiennictwa ściśle naukowego – obejmuje całą literaturę naukowego pogranicza, służącą dydaktyce różnych szczebli i upowszechnianiu wiedzy: podręczniki, poradniki, fachowe broszurki czy ulotki informacyjne (1977, s. 3–4).

W niniejszych rozważaniach przyjmuje się powyższą definicję książki naukowej, uznając ją za bardzo przydatną jeżeli chodzi o 1900 r. – rok wydania niniejszej *Ustawy karnej o zbrodniach...* Zgodnie z tą definicją *Ustawa karna o zbrodniach...* była zatem książką naukową.

Dostępnych jest kilka egzemplarzy omawianego tekstu:

1. *Ustawa karna o zbrodniach...* znajduje się w zbiorach BUW, na Wydziale Prawa (Magazyn, sygnatura: KP 5a);
2. Dostępna jest w zbiorach BJ, w Wydziałowej Bibliotece Prawniczej (WBP – Katedry Historycznoprawne V 5405);

3. Katalog BJ informuje też, że znajduje się ona w zbiorach Biblioteki Narodowej. Podaje następujące dane: Biblioteka Narodowa Magazyn Książek, kod kreskowy: 777i46074466, sygnatura zasobu: 648.628. Sam katalog BN tego nie potwierdza. Informuje tylko, że jest dostępna na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (Biblioteka Główna w Toruniu, W: BG, Magazyn 1347010).

Należy zwrócić uwagę, że w Internecie są dostępne dwa egzemplarze wydania *Ustawy karnej o zbrodniach...* z 1900 r. i różnią się one wzajemnie. Pierwszy jest dostępny w Polonie (Polona. Zbiory; Ustawa karna...[b]<sup>1</sup>). Drugi egzemplarz pochodzi ze zbiorów UMCS (Ustawa karna...[a]). Można byłoby założyć, że różnice wynikają tylko ze sposobu digitalizacji: jedna z wersji pomija pewne fragmenty tego samego obiektu. Okazuje się jednak, że są to dwie różne wersje tego samego wydania, przy czym różnią się od egzemplarza z czytelni Katedr Historycznoprawnych WBP w Krakowie na ul. Gołębiej 9.

Twory legislacyjne, a więc i kodeksy karne, nie mają autora w klasycznym sensie. *Ustawa karna o zbrodniach...* zalicza się do kodeksów karnych.

Ze strony tytułowej dowiadujemy się, że *Ustawę karną o zbrodniach...* wydał prof. doktor Józef Rosenblatt.

Niejasna jest rola dr Stanisława Batyckiego. Jego nazwisko pojawia się tylko w przypadku egzemplarza zdigitalizowanego w Polonie (Polona. Zbiory; Ustawa karna...[b]). Brakuje go w cyfrowym egzemplarzu z UMCS-u (Ustawa karna...[a]) i egzemplarzu dostępnym w czytelni Katedr Historycznoprawnych WBP na ul. Gołębiej 9 w Krakowie<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Internetowa strona Polony z pełną nazwą *Ustawy karnej o zbrodniach...* zawiera w słowie „przekroczeniach” błąd. Zdecydowano się go uwzględnić zarówno w tekście artykułu, jak też w szeregowaniu alfabetycznym bibliografii. Ponadto z internetowej strony Polony wynika, że egzemplarz ten znajduje się w BN, czemu zaprzecza internetowy katalog BN (por. wyżej).

<sup>2</sup> Stanisław Batycki nie jest osobą najważniejszą, jeżeli chodzi o osoby odpowiedzialne za wykonanie „Ustawy karnej o zbrodniach...” z 1900 r. Jednak mimo to należy poświęcić mu trochę miejsca. Niestety, nie da się dokładnie ustalić jego danych. Przed i po 1900 r. pojawia się kilka (?) osób o tym imieniu i nazwisku. Pierwsza, Batycki bez podanego imienia, to polski międzywojenny oficer, absolwent Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie w roczniku 1923–1924. 17 listopada 1934 r. był już podpułkownikiem (Narodowe Archiwum Cyfrowe [dalej: NAC], Zjazd absolwentów...). Kolejna (?) osoba o takim nazwisku i z podanym tym razem imieniem – Stanisław – była związana z wymiarem sprawiedliwości. W dniach 21 listopada 1927 – 22 listopada 1927 r. uczestniczyła w Ogólnopolskim zjeździe prokuratorów w Warszawie (NAC, Ogólnopolski zjazd...). Pojawia się jeszcze jeden (?) Stanisław Batycki, też związany z wymiarem sprawiedliwości. W tym przypadku zapewne zawsze chodzi o jedną osobę a różne informacje o niej można czerpać z kilku źródeł. Problemem jest, że nie zawsze się one identycznie pokrywają, co wywołuje pewne wątpliwości czy jest to ta sama osoba. Stanisław Batycki urodzony 17 sierpnia 1875 r. pracę w organach sprawiedliwości rozpoczął w 1898 r. (Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Ministerstwo Sprawiedliwości...). W 1916 r. był zatrudniony

Wydanie *Ustawy karnej o zbrodniach...* z 1900 r. jest drugim wydaniem (*Ustawa karna...*, 1900, s. tytułowa). Pierwsze wydanie, z 1887 r., lepiej wyjaśnia rolę poszczególnych twórców. Z jego strony tytułowej dowiadujemy się, że *Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27-go maja 1852 r. wraz z późniejszymi ustawami i rozporządzeniami* objaśniona została „na podstawie orzeczeń c.k. Trybunału Kasacyjnego” przez „Prof. Dra Józefa Rosenblatta adwokata krajowego w Krakowie”. Powtarza się księgarnia: Leona Frommera. Dodatkowo pojawia się informacja, że użyto czcionek drukarni „J. Fischera” (*Ustawa karna...*, 1887, s. tytułowa)<sup>3</sup>. Z tego wynika, że rola Rosenblatta polegała na objaśnieniu *Ustawy karnej o zbrodniach...* na podstawie orzeczeń Trybunału Kasacyjnego Austro-Węgier. Sytuacja ta musi dotyczyć także wydania z 1900 r.

W pewnym sensie można uznać, że Rosenblatt pełnił podobną rolę, co komentatorzy prawa rzymskiego. Komentator prawa (głosator), to w średnio-wieczu badacz, który stosował metodę komentarzy (*glossae*), umieszczanych

---

w Sądzie krajowym wyższym we Lwowie. Był radcą sądu krajowego (Haliczanin..., [bdw]). Następnie kontynuował karierę w rządzie II RP. Był Naczelnikiem Wydziału Osobowego II w Departamencie II Sądowo-administracyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości w 1923 (Kalendarz informacyjny..., [bdw], s. 80). Inne źródło podaje, że był urzędnikiem międzywojennego Ministerstwa Sprawiedliwości: wieloletnim naczelnikiem w Departamencie Administracyjnym. Po II w. św. został mianowany pełniącym obowiązki Sędziego Sądu Najwyższego. Zmarł w 1946 r. (Bereza, 2017, s. 244, 248). Następne źródła dodają kolejne informacje o nim oraz precyzują lub zmieniają wcześniejsze. Mianowicie Dr Stanisław Batycki (ur. 17 sierpnia 1875 r., zm. 31 grudnia 1946 r.) był Sędzią Sądu Najwyższego. Po odzyskaniu niepodległości, od 1919 roku pracował w Ministerstwie Sprawiedliwości, gdzie w 1920 r. został naczelnikiem Wydziału Akt Osobowych, a następnie kierował departamentem odpowiedzialnym za organizację i funkcjonowanie instytucji wymiaru sprawiedliwości. Był też zatrudniony w placówkach sądowych w Wielkopolsce, na Górnym Śląsku i Pomorzu. Ten Stanisław Batycki był kawalerem najwyższych odznaczeń państwowych, w tym Komandorskiego Krzyża Złotego i Krzyża Zasługi (nieobecni). Pojawia się informacja, że naczelnikiem Wydziału Administracyjnego w Ministerstwie Sprawiedliwości był w III 1928 r. (NAC, Zjazd w Poznaniu...). Niemalże z pewnością można stwierdzić, że wszystkie powyższe informacje dotyczą jednej osoby. Wątpliwość pojawia się najwyżej w przypadku radcy sądu krajowego ze Lwowa (Haliczanin..., [bdw]). Tylko ten „galicyski watek” w biografii Stanisława Batyckiego nie można powiązać z pozostałymi informacjami, które niezbyt ściśle ale jednak pokrywają się jeżeli chodzi o posady i daty życia, co prowadzi do stwierdzenia, że chodzi o jedną i tę samą osobę. Podsumowując należy stwierdzić, że mamy do czynienia z pojedynczą postacią, ewentualnie dwoma. Jak prezentuje się w tej sytuacji kwestia ewentualnej współpracy przy *Ustawie karnej o zbrodniach...* z 1900 r.<sup>2</sup> Zapewne to „ten” Stanisław Batycki był tutaj zaangażowany, jeżeli natomiast to były dwie osoby, to należy wskazać „galicyskiego”. Odpowiada on pod względem związanej z prawem profesji i lokalizacji miejsca pracy – zaboru austriackiego. Wcześniejsi Batyccy raczej nie mają nic wspólnego z wydaniem *Ustawy karnej o zbrodniach...* z 1900 r.

<sup>3</sup> O drukarni Józefa Fischera wiadomo niewiele. Powstała w 1880 r. i tłoczyła głównie druki w języku hebrajskim (Gruca, 2011, s. 143).

między liniami tekstu lub na jego marginesach, a ponadto posługiwał się nią do wyjaśniania znaczenia słów w interpretacji tekstów prawa rzymskiego (*Komentator prawa*, 2001, s. 465). Najogólniej pisząc, komentarz to zbiór objaśnień w formie wstępu, posłowania, przypisów dodanych do tekstu dzieła, przepisów prawnych; również artykuł prasowy lub omówienie dotyczące aktualnych wydarzeń politycznych, gospodarczych i kulturalnych (*Komentarz*, 1965, s. 746).

Na pierwszych stronach wydania z 1887 znajduje się wstęp wydawcy Frommera. Niżej swój wstęp napisał też Rosenblatt. Stwierdził on, że tłumaczenie na język polski było „urzędowe”, jednak wielokrotnie musiał od niego odstąpić. Rosenblatta krępowało jednak Orzeczenie c. k. Trybunału Kasacyjnego z 14 grudnia 1885 r., które uniemożliwiało całkowite odstępstwo od tłumaczenia urzędowego. Tłumacz musiał je zawsze mieć na uwadze. Z tego powodu Rosenblatt przy ważniejszych odstępstwach, obok swojego tłumaczenia podawał tłumaczenie urzędowe. Uwzględnił on tysiąc orzeczeń Trybunału Kasacyjnego. Zostały one ogłoszone w wiedeńskiej Gazecie sądowej – *Gerichtszeitung* – a następnie wydane przez księgarnię Manza. Rosenblatt uwzględnił także niektóre ważniejsze orzeczenia ogłoszone w Dzienniku rozporządzeń ministerstwa sprawiedliwości (wychodzącym od 1 stycznia 1885 r.), a które to nie zostały uwzględnione w zbiorze Manza. „Ustawę karną o zbrodniach...” objaśniały, zgodnie z wersją Rosenblatta, głównie powyższe orzeczenia Trybunału Kasacyjnego. Rozstrzygały one prawie wszystkie wątpliwości prawnicze, jakie do tego czasu powstały i zawierały bardzo dużo trafnych i przekonujących argumentów. Sporadycznie Rosenblatt dodał swoje własne uwagi, objaśniające trudniejsze postanowienia *Ustawy karnej o zbrodniach...* Jeżeli chodzi o literaturę podał on tylko „ważniejsze dzieła i monografie” (*Ustawa karna...*, 1887, s. tytułowa, I–III).

Na marginesie należy zauważyć, że Rosenblatt miał wroga w osobie byłego profesora UJ Michała Koczyńskiego, który tytułem swojej książki pokazywał dezaprobatę wobec jego opracowania: *Pogląd krytyczny na dziełko Dra Józefa Rosenblattta: »Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach i t.d.« przez Michała Koczyńskiego b. Prof. Uniw. Jagiell.* Adwersarz informował, że tłumaczenia austriackiego kodeksu dokonał nieżyjący już wtedy Rześniński na polecenie ministerstwa sprawiedliwości. W pierwszym wydaniu swojej pozycji (1878) Koczyński zmienił z tego tłumaczenia bardzo niewiele, choć nieprzychylnie odnosił się do przeróbki tłumaczenia Rześnińskiego dokonanej przez biuro redakcji D. M. P. w Wiedniu. Dążyła ona do dosłowności. W drugiej edycji Koczyński dokonał całkiem nowej redakcji tekstów polskich z pierwszej części kodeksu karnego. Z tego powodu Koczyński uważał, że miał prawo własności literackiej do tej części polskiego tekstu kodeksu karnego. Według niego Frommer, kierowany chęcią zysku nie uszanował jego prawa,

dokonując plagiatu. Splagiatować miał nawet kwestie techniczne (Koczyński, 1887, s. tytułowa, 5–6)<sup>4</sup>. Co ciekawe, Frommer twierdził z kolei, że do wydania *Ustawy Karnej o zbrodniach...* zachęciła go zła jakość wydania tejże ustawy przez księgarnię Himmelblaua, czyli właśnie autorstwa Koczyńskiego („Wydane bowiem nakładem księgarni Himmelblaua tłumaczenia kodeksu i procedury karnej pod żadnym względem potrzebie nie odpowiadają, bo pod względem tłumaczenia są liche, a pod względem dodanych uwag i objaśnień niedostateczne!”) (*Ustawa karna...*, 1887, s. tytułowa, I)<sup>5</sup> (sic!!!). Koczyński powoływał się także na aspekt patriotyczny. Twierdził bowiem, że nie umieszczając w swoim wydaniu niemieckiego, pierwotnego tekstu oparł się naciskom „germanofilów” (Koczyński, 1887, s. 4)<sup>6</sup>. Akurat to wydarzenie i motywacja Koczyńskiego raczej na pewno są prawdziwe. Koczyński był znany ze swojego patriotyzmu<sup>7</sup>.

W wydaniu drugim, z 1900 r., Rosenblatt informował, że zbieraniem i tłumaczeniem nowych orzeczeń Trybunału Najwyższego, które należało uwzględnić w tym wydaniu, zajmował się kandydat adwokacki Dr Jerzy Trammer (*Ustawa karna...*, 1900, s. [3]).

---

<sup>4</sup> Koczyński cały czas podaje błędne nazwisko Frommera: Fromer.

<sup>5</sup> Izaak Mendel Himmelblau (1831–1893) to księgarz, nakładca, antykwariusz. Od 1848 (1856?) prowadził w Krakowie księgarnię i antykwariat pf. J. M. Himmelblau (rzadziej poprawnie: I. M. Himmelblau). Od 1862 r., po otrzymaniu koncesji, prowadził działalność nakładową. Specjalizował się m.in. w wydawaniu podręczników szkolnych (Lipska & Schmagier, 1972, s. 330–331).

<sup>6</sup> Ponoć umocnienie się patriotycznych i narodowych uprzedzeń powodowało opóźnienie w docieraniu na ziemie polskie wszelkich artystycznych i kulturalnych przemian (Bąbiak, 2013, s. 21). Pogląd prezentowany w tym artykule skłania się ku teorii, że nie była to jedyna przyczyna opóźnień. Jednak należy zauważyć, że kwestia języka na pewno była bardzo ważna, a w czasach zaborów odgrywała już gigantyczną rolę. Zresztą sama kwestia konieczności używania prawa zaborczego musiała być drażliwa, bez względu na to w jakim języku wydrukowany był kodeks zaborców. Austriacki kodeks karny, choć przetłumaczony, to jednak austriacki kodeks. Oczywiście sprawa używanego języka jest jednak najważniejsza, bo miała ona praktyczne skutki w procesie obrony Polaków przed wynarodowieniem. Niektórzy XIX-wieczni polscy edytorzy interesowali się tekstami ważnymi dla kultury polskiej, dowodzącymi jej dawności, wybitnymi, rzadkimi i nieznanymi (Kacprzak, 2015, s. 74). To była jedna z form walki o przetrwanie polskiego narodu okresu zaborów. W przypadku wydania *Ustawy karnej o zbrodniach...* cel był podobny, ale środki całkowicie inne. Tutaj chodziło, aby wydanie współczesnego austriackiego kodeksu było rozpowszechniane tylko w języku polskim.

<sup>7</sup> Michał Koczyński (1821–1903) to galicyjski prawnik, profesor UJ, adwokat, poseł. Rzeczywiście miał poglądy narodowe. W czasie gdy był dziekanem Wydziału Prawa UJ (1861/1962) dochodziło do jego ostrych zajęć z wykładającymi na wydziale profesorami – Niemcami, którzy zresztą, oprócz jednego, za jego dziekanatu odeszli z wydziału. W sierpniu 1865 r. Koczyński został przeniesiony w stan spoczynku. Przyczyną tego były niewątpliwie względy polityczne i represje popowstaniowe. Spuścizna naukowa Koczyńskiego jest bardzo rozległa i obejmuje różne dziedziny prawa (Patkaniowski, 1967, s. 243–244).

Wydania *Ustawy karnej o zbrodniach...* z 1887 i 1900 r. to pewien paradoks. Opracował je pracownik UJ, Rosenblatt (Malec, 1989, s. 69). Jednak nie wydała ich drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, która przecież wydawała dzieła naukowe, w tym profesorów UJ (Gruca, 2011, s. 142).

Warto również wyjaśnić, kim byli Rosenblatt i Frommer, jako najważniejsi twórcy książki *Ustawa karna o zbrodniach...* z 1900 r. Józef Michał Rosenblatt urodził się 19 lub 21 marca 1853 r., a zmarł w 1917. Był polskim prawnikiem, adwokatem i profesorem UJ pochodzenia żydowskiego. Uczył się w szkole powszechnej w Bochni, a od r. 1864 w Gimnazjum św. Anny w Krakowie, gdzie w czerwcu 1871 r. zdał maturę. W latach 1871–1875 studiował prawo na UJ. Odbył praktykę w Sądzie Krajowym w Krakowie w latach 1875–1876 r. Na podstawie pracy *Zasady nauki o udziale w przestępstwie* (Warszawa 1874) uzyskał w styczniu 1876 stopień doktora prawa na UJ. Od 1876 r. dzięki otrzymanemu stypendium kontynuował studia na uniwersytetach w Berlinie, Lipsku i Monachium. W 1877 r. wniósł podanie o dopuszczenie do habilitacji z zakresu prawa i procesu karnego. W oparciu o rozprawę *Rzecz o zbiegu przestępstw z uwzględnieniem obecnego ustawodawstwa w Europie* (Warszawa w 1877, także w języku niemieckim, Teschen 1879), odbył w maju 1877 r. kolokwium oraz wykład habilitacyjny na temat *Kara więzienia i zakłady karne* (Lwów 1877). Wydział nadał mu *veniam legendi*, jednak tylko z zakresu prawa karnego materialnego. Z tego powodu Rosenblatt rozszerzył w 1878 r. habilitację także na postępowanie karne przedstawiając *Gwarancje sprawiedliwego wyroku. Dwie rozprawy z dziedziny postępowania karnego. Rzecz o sądach ławniczych* (Lwów 1879). Omówił w nich krytycznie szereg kwestii z dziedziny procesu karnego. W pierwszej rozważał możliwość wzmocnienia owych gwarancji, wykazując istniejące w procedurze karnej braki. W drugiej zdecydowanie popierał sądy ławnicze. Po przeszło trzydziestu latach pracy naukowej i w charakterze obrońcy zmienił zdanie i twierdził, że sędzia zawodowy jest znacznie lepszy niż sądy ławnicze lub przysięgłe. Na taki pogląd Rosenblatta wpływ miała jego praktyka sądowa. 6 sierpnia 1878 r. jego habilitacja z procesu karnego została zatwierdzona. Od 1877 r. wykładał prawo cywilne i karne w Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1884–1887 w UJ i w ministerstwie rozpatrywano przyznanie mu katedry prawa i postępowania karnego. Ostatecznie otrzymał on tytuł profesora nadzwyczajnego bezpłatnego. W tym czasie powstało jego najwybitniejsze dzieło: *Wykład powszechnego austriackiego prawa karnego* (Kraków 1884), bardzo gruntownie opracowane i napisane w sposób jasny i przejrzysty. Ogłosił niestety tylko pierwszą część tej pracy, omawiającą zasady ogólne, rys historyczny i zagadnienie podmiotów procesu karnego. W 1893 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Wykładał procedurę cywilną i prawo cywilne materialne.

W latach 1877–1882 odbył praktykę w biurze adwokackim, zakończoną egzaminem. Był wziętym adwokatem i obrońcą sądowym, w 1880 r. bronił między innymi kilku oskarżonych w słynnym procesie politycznym Ludwika Waryńskiego. Mowa obrończa Rosenblatta zrobiła duże wrażenie i została wydrukowana w 1921 r. w wiedeńskim zbiorze: „Berüimte Verteidigungsreden” (1879). Rosenblatt w 1879 r. pomagał także socjalistom przy opracowywaniu broszury: *Socjaliści polscy wobec c. k. konstytucji* (b.mr.w.). W 1885 r. otworzył w Krakowie własną kancelarię adwokacką, która szybko zyskała bardzo dobrą opinię. W tym samym roku został zaproszony przez Towarzystwo Prawnicze w Wiedniu i wygłosił tam odczyt o gwarancjach sprawiedliwego wyroku karnego, który został wydrukowany w językach niemieckim i włoskim.

Rosenblatt był autorem wielu rozpraw z zakresu prawa karnego, procesu karnego, a także prawa cywilnego, jak np. *Zasady nauki o udziale w przestępstwie* (Warszawa 1874), *Prawo cywilne austriackie* (Kraków 1899), *O psychologicznych motywach zbrodni* (Petersburg 1888). Wspólnie ze Stanisławem Wróblewskim opracował *Powszechny kodeks handlowy wraz z ustawą wprowadzącą i innymi ustawami oraz rozporządzeniami odnoszącymi się do prawa handlowego, orzeczeniami Sądu Najwyższego w Wiedniu i Lipsku* (Cieszyn 1877, Wydanie 2, Kraków 1898), a wraz z Ksawerym Fierichem *Zasady ordynacji egzekucyjnej* (Kraków 1912). W „Przeglądzie Prawa i Administracji”, obok szerszej rozprawy pt. *Darowiżna na przypadek śmierci w kodeksie cywilnym austriackim* (R. 17: 1893), ogłosił ok. 50 artykułów, jak również wiele prac drukował w „Czasopiśmie Prawniczym i Ekonomicznym”, lwowskim „Prawniku”, „Przeglądzie Sądowym”, „Gazecie Sądowej Warszawskiej”, a także w niemieckich i austriackich czasopismach naukowych („Archiv für Strafrecht”, „Allgemeine Oesterreichische Gerichthalle”, „Zentralblatt für die juristische Praxis”). Przez wiele lat w niemieckim czasopiśmie „Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft” informował o ruchu naukowym w zakresie prawa karnego w Polsce.

Zajmował się również badaniami nad historią prawa karnego. Jego *Czarownica powołana – przyczynek do historii spraw przeciw czarownicom w Polsce* (Warszawa 1882, wyd. 2, 1883) została uznana za jedną z najlepszych prac w literaturze prawniczej z tego zakresu. Interesował się także zagadnieniami metodologicznymi. W jednym ze swoich artykułów pt. *O obecnych szkołach prawa karnego i ich metodzie* („Przeegl. Prawa i Admin.” 1887 nr 7 s. 489–501, nr 8, s. 584–95) powiązał strony dodatnie szkoły socjologicznej z oficjalnie panującą wówczas w Galicji szkołą klasyczną; najwyżej ocenił metodę stosowaną przez szkołę praktyczno-pozytywną badającą wyłącznie prawo pozytywne, a odrzucającą rozważania metafizyczne. Obok prac naukowych Rosenblatt opracował i wydał wiele austriackich ustaw, m.in. *Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z 27 maja 1852* (Kraków 1887), *Ustawa o postępowa-*

*niu karnym* z 23 maja 1873 (Kraków 1889, wyd. 2. uzupełnione przez Juliusza Makarewicza: Kraków 1902, toż 1904, 1911) i in. Ogłosił także wiele popularnych prac, jak np. *Rzecz o pojedynku* (Lwów 1878), *Szkice ze świata zbrodni* („Tyg. Illustr.” 1887).

Rosenblatt był członkiem Komisji Prawniczej AU i oddał duże usługi Akademii jako adwokat. Od 1882 r. był członkiem Komisji dla egzaminów rządowych oddziału sądowego, a od r. 1885 aż do śmierci radnym krakowskiej Rady Miejskiej, należąc do sekcji prawniczej. W latach 1887–1917 był członkiem Zarządu Kasy Oszczędności. Należał także do Towarzystwa Prawników i Ekonomistów w Krakowie. Na III Zjeździe tego towarzystwa w r. 1889 we Lwowie wygłosił odczyt ogłoszony drukiem pt. *O potrzebie reformy obecnego systemu środków karnych* (Lwów 1889). W 1900 r. był członkiem i zarazem referentem komisji uniwersyteckiej dotyczącej dopuszczania kobiet do studiów prawniczych i należał do nielicznych profesorów domagających się dla kobiet możliwości studiowania na tym Wydziale.

Rosenblatt działał także w samorządzie adwokackim. Brał aktywny udział w przygotowaniach do I Zjazdu Adwokatów we Lwowie w 1914 r., na którym wygłosił referat: *Nietykalność adwokata w wykonywaniu zawodu*. Był jednym z autorów ostatniego projektu austriackiej ustawy karnej i za udział w pracach nad reformą tej ustawy otrzymał 23 grudnia 1909 r. Najwyższe Uznanie Szczęgólne. Rosenblatt wykształcił licznych prawników. Wybitny później polski karnista Makarewicz (Malec, 1989, s. 69–70), który później odegrał bardzo ważną rolę w pracach nad stworzeniem polskiego kodeksu karnego z 1932 r. (Sójka-Zielińska, 2015, s. 275) kształcił się pod jego i prof. Krzymuskiego kierunkiem. Rosenblatt zmarł 1 czerwca 1917 r. (31 maja wg Michała Patkaniowskiego i „Słownika Adwokatów”, Izby Adwokackiej i wielu nekrologów) w Baden koło Wiednia. Pochowano go 5 czerwca na cmentarzu Izraelickim w Krakowie. Odznaczono go Orderem Żelaznej Korony III kl. (w r. 1913 r.) (Malec, 1989, s. 70).

Leon Frommer urodził się 28 września 1853 r. w Krakowie, został zamordowany w kwietniu 1943 r. W 1873 r. po ukończeniu 6 klas gimnazjum rozpoczął pracę w wypożyczalni książek w Krakowie. 4 lipca 1879 r. kupił antykwariat książek i nut w Krakowie przy ul. Szewskiej 7 (przeniesiony później na ul. Floriańską 39). Choć miał koncesję na prowadzenie tylko antykwariatu, prowadził też sprzedaż książek i nut nowych, co wywołało ostry sprzeciw Gremium Księgarzy w Krakowie. Dopiero w 1892 r. uzyskał koncesję na prowadzenie księgarni. Jej specjalizacją były podręczniki uniwersyteckie, zwłaszcza z zakresu medycyny, a później prawa. Klientami Frommera była przede wszystkim młodzież akademicka, która miała ułatwienia w postaci rozłożenia należności na raty. Frommer korzystał też z usług młodzieży jako kolporterów książek i pomocników w księgarni. Działalność nakładową rozpoczął w 1881 r. (jeszcze

bez koncesji) od wydawania nut. Od 1899 r. jego wydawnictwo specjalizowało się w prawie dostarczając podstawowe dzieła wybitnych prawników polskich, teksty ustaw, opracowania i komentarze w języku polskim, które zastąpiły wydawnictwa wiedeńskie w języku niemieckim. Do 1918 r. nakładem Frommera ukazało się ok. 80 dzieł prawnych. Był on członkiem Stowarzyszenia Antykwariuszy i Właścicieli Czytelni, powstałego w 1884 r. w Krakowie. W 1905 r. wszedł do komisji statutowej nowo organizowanego Stowarzyszenia Księgarzy Krakowskich. W dwudziestoleciu międzywojennym Frommer był nadal wydawcą dzieł prawnych oraz wydawnictw periodycznych obejmujących orzecznictwo sądów najwyższych. Od 1928 r. wydawał też „Wiadomości Prawnicze. Wydawnictwo Księgarni... w Krakowie, dwumiesięcznik poświęcony bibliografii prawniczej”. Ogłaszał katalogi firm. Księgarnia także ograniczyła sortyment do działu prawnego i dziedzin pokrewnych, natomiast rozwinięty został dział kolportażu i sprzedaży ratalnej książek. W lipcu 1929 r. Frommer obchodził 50-lecie działalności firmy. W 1933 r. otrzymał srebrną odznakę jubileuszową ZKP. Frommer był w trakcie przygotowywania nowych książek prawnych do wydania gdy w 1939 r. wybuchła wojna. Z powodu podeszłego wieku zajmował się tym jego siostrzeniec i prokurent firmy dr Stanisław Górowski. Po wkroczeniu do Krakowa hitlerowców księgarnia i wydawnictwo uległy likwidacji. Frommer początkowo się ukrywał, później wyjechał do Skawiny. Tam został przez hitlerowców rozstrzelany (Pieczętkowski, 1972, s. 236), stając się jedną z wielu ofiar Holokaustu.

*Ustawa karna o zbrodniach...* nie ma innych, umieszczonych poza stroną tytułową, wariantów tytułu. Nie została wydana w ramach serii wydawniczej, ani jako jeden z tomów. To samodzielne dzieło.

*Ustawa karna o zbrodniach...* została wydana w Krakowie. W 1900 r., roku wydania (tamże), Kraków znajdował się w zaborze austriackim. Co ważne, Galicja cieszyła się wtedy dużą autonomią, która wyróżniała ją pozytywnie na tle pozostałych zaborów, jeżeli chodzi o swobody narodowe dla Polaków. Kraków w II poł. XIX w. stał się „duchową stolicą Polski”. W ostatnim pięćdziesięcioleciu przynależności do Austrii, ta dawna stolica Polski stawała się głównym ośrodkiem polskiej kultury, a zwłaszcza twórczości naukowej. Szczególna rola w tej przemianie przypadła Uniwersytetowi. W połowie XIX w. spadł on do roli niewielkiej, prowincjonalnej i dotkniętej germanizacją uczelni. Odrodzenie Uniwersytetu w latach sześćdziesiątych XIX w. złączyło się z walką o jego repolonizację. Posiadał on tradycyjnie cztery wydziały: teologiczny, prawniczy, lekarski i filozoficzny. Galicyjskie warunki powodowały, że wzięciem cieszyły się szczególnie dwa pierwsze, gdyż dawały, szczególnie biedniejszej młodzieży, szansę awansu społecznego w karierze duchownej lub

bardzo cenionej w Austrii karierze urzędniczej (Małecki, 1979, s. 225, 259, 285, 286). Książka *Ustawa karna o zbrodniach...* z 1900 r. wpisuje się w dzieje Krakowa, jako centrum polskiej nauki<sup>8</sup>.

*Ustawa karna o zbrodniach...* została wydana w 1900 r. Z informacji zawartych w przedmowie Rosenblatta (*Ustawa...*, 1900, s. tytułowa, przedmowa) wynika, że wydruk musiał nastąpić najwcześniej w lipcu 1900 r. I rzeczywiście, wydruk miał miejsce dokładnie 17 sierpnia 1900 r. (Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego [dalej: AUJ], Rachunki wystawione przez Drukarnię 1900, [numer porządkowy 3269, brak jakiegokolwiek numerowania stron]).

Wydanie z 1900 r. było drugim wydaniem *Ustawy karnej o zbrodniach...* Dokładnie było to wydanie „drugie uzupełnione i poprawione” (*Ustawa...*, 1900, s. tytułowa). Pierwsze pochodziło z 1887 r. (*Ustawa...*, 1887, s. tytułowa). Wydawcą była Księgarnia Frommera w Krakowie. Na stronie tytułowej, w miejscu wydawcy, jest podana ta Księgarnia (*Ustawa...*, 1900, s. tytułowa), która jest wydawcą.

Jak napisano wcześniej, Frommer początkowo miał koncesję na prowadzenie tylko antykwariatu. Mimo to prowadził też sprzedaż książek i nut nowych, co wywołało ostry sprzeciw Gremium Księgarzy w Krakowie. Dopiero w 1892 r. uzyskał koncesję na prowadzenie księgarni (Pieczętkowski, 1972, s. 236). Być może do tej sprawy nawiązywał w 1887 r. Koczyński w swoim *Poglądzie krytycznym...*, gdy informował, że *Ustawa karna o zbrodniach...* z 1887 r. wyszła nakładem księgarni Frommera, umieścił przy słowie „księgarnia” pytajnik w nawiasie (zob. Koczyński, 1887, s. 2).

Druk miał miejsce w Drukarni UJ (*Ustawa...*, 1900, s. druga strona karty tytułowej). Tutaj należy wyjaśnić zagadnienie relacji pomiędzy wydawcą (księgarnią) a drukarnią. Otóż w Krakowie przed okresem autonomii galicyjskiej istniały firmy prowadzące jednocześnie działalność księgarską i drukarską. Zapewne postęp techniczny wymuszał też pewną specjalizację rynku książki. Dlatego w okresie autonomicznym zjawisko to niemal nie występowało. Firmy prawie nie prowadziły jednocześnie księgarni i drukarni (Gruca, 2011, s. 135). Księgarnia Frommera skorzystała z usług drukarni UJ (*Ustawa...*, 1900, s. druga karty tytułowej).

Należy poświęcić jej więcej miejsca. Była to bardzo stara drukarnia – działała od XVII w. (Gruca, 2011, s. 141). W chwili wydruku *Ustawy karnej o zbrodniach...* zarządzał nią Józef Filipowski (*Ustawa...*, 1900, s. druga karty

---

<sup>8</sup> Kraków, tak samo jak Warszawa, był na przełomie XIX i XX w. terenem działalności artystów ruchu odnowy książki w Polsce, wydawców oraz poligrafów. Drukarnia UJ była jedną z tych, które zasłużyły się dla rozwoju książki artystycznej (Kutkowska, 2011, s. 2–3).

tytułowej). Dokładnie stan ten trwał od dwóch lat<sup>9</sup>. Zarząd Filipowskiego był prawdziwym przełomem, gdyż dopiero on wyprowadził tę drukarnię z wcześniejszej zapaści. Poziom druków stał się naprawdę wysoki (Gruca, 2011, s. 141), zwłaszcza aspekt typograficzny i artystyczny znacznie się polepszył (Kacprzak, 2015, s. 86)<sup>10</sup>.

Wydrukowana 17 sierpnia 1900 r. *Ustawa karna o zbrodniach...* miała nakład 3 000 egzemplarzy. Wydrukowano 17 arkuszy. Koszt wydruku wyniósł 1229 koron 75 halerzy (AUJ, *Rachunki wystawione przez Drukarnię 1900*, [numer porządkowy 3269, brak jakiegokolwiek numerowania stron]).

W celu wykazania, że 3 000 to duży nakład, można porównać go do rynku prasowego, konkretnie ilości egzemplarzy gazet i czasopism rozchodzących się w Galicji w 1861 r. Czasopisma krajowe miały wtedy łącznie 26 284 prenumeratorów. Do tego dochodzi prenumerata czasopism zagranicznych – 5101. Daje to łącznie 31 385 prenumerat (Jaskuła, 1993, s. 15). *Ustawa karna o zbrodniach...* miała nakład ponad 10 razy mniejszy. Należy jednak wziąć pod uwagę, że było to jedno wydanie jednej książki, które porównujemy do wszystkich galicyjskich gazet i czasopism z jednego roku.

Takie porównanie można kwestionować z powodu znacznej różnicy czasowej – prawie 40 lat. Dlatego *Ustawę karną o zbrodniach...* należy zestawić ze współczesnymi jej pozycjami wydawniczymi. Na przełomie XIX i XX w. w Galicji nakłady jednorazowe dzienników charakteryzowały się znaczną rozpiętością, od 8 900 egzemplarzy w 1881 r. do 140 975 egzemplarzy w 1913 r. Na przestrzeni tych 33 lat da się jednak wyróżnić pewne momenty przełomowe dla rozwoju nakładów dzienników. I tak wyraźny wzrost nastąpił w r. 1891 oraz w r. 1900. Ten ostatni moment wiązał się niewątpliwie ze zmianami w austriackim ustawodawstwie prasowym (zniesienie stempla dziennikarskiego). Największe nakłady osiągnęły dzienniki galicyjskie w 1909 r. (184 000 egzemplarzy), po czym nastąpiły wahania z tendencją spadkową (Myśliński, 1965, s. 120). Tym razem zestawienie liczby z tej ostatniej daty z nakładem *Ustawy karnej o zbrodniach...* wypada zdecydowanie niekorzystnie na rzecz tej ostatniej. Wydanie z 1900 r. austriackiego kodeksu karnego miało ponad 61 razy mniej egzemplarzy, jednak przecież nadal trudno nie zauważyć, że to tylko jedno

---

<sup>9</sup> Ta kwestia jest niejasna. Mianowicie literatura naukowa podaje też 1897 r. jako rok w którym Filipowski został zarządcą Drukarni UJ (zob. Seweryn, 1946, s. 460).

<sup>10</sup> Józef Filipowski (1870–1941) to zarządca Drukarni UJ. Początkowo pracował tam jako zecer do języków obcych. W 1896 r. został powołany na kierownika zecerni Drukarni UJ. Wtedy osiadł na stałe w Krakowie. Wkrótce, choć trudno określić kiedy dokładnie (por. poprzedni przypis), został zarządcą tejże drukarni. W swojej pracy bardzo się zasłużył. Rozwinął również działalność wydawniczą (Seweryn, 1946, s. 460). Ukoronowaniem jego działalności było trzyletnie przewodzenie Związкови Właścicieli Drukarń Małopolski Zachodniej w niepodległej Polsce (1919–1922) (Gruca, 2022, s. 82–83).

wydanie, jednej książki porównane do wszystkich galicyjskich dzienników z jednego roku.

W 1907 r. krakowski „Czas” wychodzący 2 razy dziennie miał nakład 34 600 egzemplarzy (tamże, s. 119). To ponad 10 razy więcej niż w przypadku *Ustawy karnej o zbrodniach...* z 1900 r. Lepiej zatem byłoby napisać, że tylko ponad 10 razy więcej, bo nie jest to zbyt dużo, biorąc pod uwagę grupę docelową obu wydruków.

*Ustawa karna o zbrodniach...* z 1900 r. to wydanie specjalistyczne, książka prawnicza, skierowane do wąskiego grona odbiorców. Natomiast prasa, taka jak dzienniki, jest skierowana potencjalnie do każdego. W takim przypadku nakład *Ustawy karnej o zbrodniach...* tylko kilkadziesiąt razy mniejszy od jej nakładów i liczony w tysiącach egzemplarzy jest znaczący i świadczy, że pomimo ograniczonej liczby potencjalnych nabywców, było to wydanie masowe.

Jak jednak prezentuje się porównanie jej nakładu z nakładem innych książek? 37 lat później w Polsce liczba wydanych tytułów książek była względnie duża i przekroczyła 8 000, ale średni nakład wynosił zaledwie nieco ponad 2 000 egzemplarzy (Kłoskowska, 2005, s. 417). *Ustawa karna o zbrodniach...* została wydana znacznie wcześniej a jej potencjalnymi odbiorcami była znacznie mniejsza liczba ludzi. Mimo to miała nakład większy o połowę.

Najlepiej jednak zestawić wydanie z 1900 r. austriackiego kodeksu karnego z 1852 r. z wydaną w 1898 r. książeczką Heleny Radlińskiej (H. Orszy) *Kto to był Mickiewicz?*, która osiągnęła 100 000 nakładu. Był to niewątpliwie już przykład literatury masowej, ale wyjątkowej, takiej z przesłaniem (tamże, s. 410–411). Nakład *Ustawy karnej o zbrodniach...* przy tym autentycznym przykładzie masowego nakładu prezentuje się naprawdę skromnie. Liczba jej egzemplarzy to zaledwie kilka procent nakładu *Kto to był Mickiewicz?* Pamiętać jednak należy o specjalistycznym charakterze tej publikacji, którą zainteresować się mogła tylko naprawdę wąska grupa osób przyswajających wiedzę prawniczą i ją praktykujących.

W ramach podsumowania należy stwierdzić, że mimo wszystko nakład *Ustawy karnej o zbrodniach...* był nakładem masowym. W okresie, kiedy została wydana, nakłady masowe z prawdziwego zdarzenia jeszcze się nie zdarzały. Jednak nie chodzi tylko o to, że ówczesne realia polskie wymagały, aby nakład masowy w naszym podległym zaborcom kraju prezentował się skromnie. Chodzi też o to, że trudno wymagać od książki, na którą zapotrzebowanie było tylko wśród jurystów i studentów prawa, wydrukowanych setek tysięcy egzemplarzy. Książki naukowe zawsze znajdują mniej chętnych na kupno, choć i tak wśród nich podręczniki są w lepszej sytuacji. Nawet pod względem terytorialnym zapotrzebowanie na *Ustawę karną o zbrodniach...* ograniczało się tylko do Galicji. Wszak mieszkańców pozostałych zaborów nie interesowało prawo

austriackie. Zestawiając nakład tego wydania z nakładem prasy, przecież bez porównania porównanie, widzimy oczywiście, że nakład *Ustawy karnej o zbrodniach...* był zdecydowanie mniejszy, ale przynajmniej jakkolwiek porównywalny.

To są kwestie podaży. A jak prezentował się popyt *Ustawy karnej o zbrodniach...*? Nie udało się dotrzeć do odpowiednich źródeł objaśniających to zagadnienie. Jednak są przesłanki, że na pewno nie była to klęska finansowa. Nic nie wiadomo o kłopotach finansowych Księgarni Frommera. Zresztą było to drugie wydanie *Ustawy karnej o zbrodniach...* (Ustawa..., 1900, s. tytułowa), co na pewno świadczy o sukcesie pierwszego wydania i zapotrzebowaniu na nowe.

W ramach tej analizy koniecznością staje się niewątpliwie omówienie tego egzemplarza, do którego mamy fizyczny dostęp. Znajduje się on w czytelni Katedr Historycznoprawnych WBP na ul. Gołębiej 9 w Krakowie.

Format książki to 18 cm. Dokładnie jest to 17,6 cm. Poszczególne kartki mają niecałe 17 cm wysokości i niecałe 11 cm szerokości.

Wkład (blok książki) obejmuje w rzeczywistości kilka połączonych książek – nie jest to tylko *Ustawa karna o zbrodniach...* Wkład zawiera 577 kartek czyli 1154 stron. Ta pozycja nie posiada żadnych kart, tablic, tabel, ilustracji ani nawet errat itp.

W *Ustawie karnej o zbrodniach...* układ typograficzny jest blokowy niesymetryczny. Strona tytułowa jest osiowa klasyczna. Tak samo tytuły rozdziałów są osiowe symetryczne. Pismo jest szeryfowe (nawet w tytułach).

Oprawa jest twarda wydawnicza. Wkład tej książki jest wieloskładowy (połączenie „składka na składkę”). Składki są zszyte. Przy twardych oprawach brzeg boczny wkładu bywa żłobkowy, czyli wygięty w literę C. Tak jest w przypadku *Ustawy karnej o zbrodniach...* z 1900 r. Ze względu na stan zachowania książki trudno stwierdzić, czy brzegi okładki były zdobione itd. Mają narysowane (?) kształty mogące przypominać pęknięcia. Biorąc pod uwagę fachowe definicje okładki (Pokorzyńska, 2010, s. 157–158), można stwierdzić, że *Ustawa karna o zbrodniach...* miała okładkę w postaci tektury oklejonej w całości papierem.

Właśnie w tym okresie, kiedy wydano *Ustawę karną o zbrodniach...*, czyli na przełomie XIX i XX w., dokładnie w latach 1904–1905, austriaccy bibliotekarze w swoim czasopiśmie usystematyzowali ówczesną wiedzę na temat ochrony zbiorów. Zwracano uwagę, że sposób oprawy jest jednym z czynników, który ma wpływ na stan zachowania księgozbioru a okładki książki dawnej, nie dotyczy to więc analizowanego kodeksu, zostały uznane za szczególnie narażone na występowanie owadów (czego przykładem są biblioteki klasztorne i kościelne) (Bangrowska, 2023, s. 189).

Na grzbiecie książki widnieje tytuł: „Ustawa karna 1–3”. Na pierwszej stronie okładziny zamieszczono na dole miejsce wydania i wydawcę: „Kraków Księgarnia L. Frommera”. Te dwa teksty są napisane złotymi literami. Wyróżniają się one na tle ciemnego koloru okładziny. Na drugiej (tylnej) wyklejce i drugiej (tylnej) okładzinie nie ma żadnego napisu. Kapitałka jest biało-różowa. Nie ma zakładki.

W przypadku *Ustawy karnej o zbrodniach...* nie występuje oprawa półskórowa i oprawa biblioteczna. Nie ma też oprawy bibliofilskiej (skóra czy półskórek). Oprawa jest twarda, wydawnicza, brak na niej tytułu. Widnieje on tylko na grzbiecie. Na pierwszej stronie okładziny jest wyłącznie miejsce wydania i księgarnia (co stwierdzono już wyżej).

Trudno odpowiedzieć na pytanie, jakiego papieru użyto do wydruku *Ustawy karnej o zbrodniach...* Należy zauważyć, że w 1900 r. Drukarnia UJ używała 8 rodzajów papieru: 1. Drzewny Drukowy, 2. Bezdrzewny Drukowy, 3. Czerpany, 4. Kancelaryjny i Listowy, 5. Okładkowy, 6. Afiszowy, 7. Kartony oraz Bilety i Zaproszenia, 8. Koperty. Co ciekawe, w wykazie Drukarni UJ nie ma zanotowanego użycia papieru na *Ustawę karną o zbrodniach...* (zob. AUJ, Księga zużytkowania papieru 1899–1948, [dane za r. 1900, brak jakiegokolwiek numerowania stron]). Ale zapewne taka sytuacja jest pozorna, gdyż „tytuły” (?) poszczególnych wydruków określone są bardzo nieprecyzyjnie. Widocznie *Ustawa karna o zbrodniach...* jest ukryta pod jednym ze skrótowych określeń. Do jej wydruku użyto zapewne papieru bezdrzewnego drukowego, może drzewnego drukowego. Oba rodzaje papieru były używane do produkcji książek. W przypadku tego drugiego, w porównaniu do pierwszego, być może częściej wytwarzano periodyki (zob. tamże). Środki użyte przy produkcji papieru miały wpływ na jego zabezpieczenie (Bangrowska, 2023, s. 191).

Przedmowa do wydania *Ustawy karnej o zbrodniach...* z 1900 r. nie wyjaśniała, kto był adresatem publikacji (*Ustawa...*, 1900, przedmowa). W tym miejscu należy się posłużyć wydaniem wcześniejszym, z 1887 r., w którym sformułowano wyraźnie, że publikacja ta ma służyć zarówno studentom prawa, jak i praktykującym prawnikom (*Ustawa...*, 1887, s. II). 13 lat później Rosenblatt dziwił się, że musi wydać po raz drugi swoje dzieło. Myślał bowiem, że władze wprowadzą nowy kodeks karny. Jednak prace nad nim nie powiodły się (*Ustawa...*, 1900, przedmowa). Rzeczywiście 4 rządowe projekty kodeksu karnego nie zostały uchwalone (Płaza, 2002, s. 109). Rosenblatt zapewne nie pomyślałby, że nowy kodeks karny wprowadzony zostanie aż 32 lata później, a przecież dotyczy to tylko Polski – w Austrii kodeks karny z 1852 r. obowiązywał aż do 1974 r. (Sójka-Zielińska, 2015, s. 267, 275).

Należy zwrócić uwagę, że w internecie są dostępne 2 egzemplarze drugiego wydania *Ustawy karnej o zbrodniach...* z 1900 r. i różnią się one wzajemnie. Egzemplarz dostępny w Polonie ma co najmniej dziesięć dodatkowych stron, które zajęte są reklamami pozycji wydanych przez Księgarnię Frommera oraz jedną recenzją periodyku „Czasopismo prawnicze i ekonomiczne” z gazety „Czas” (Polona. Zbiory; Ustawa karna...[b], 10 pierwszych, nienumerowanych stron)<sup>11</sup>. Z pewnością to też forma reklamy, bo recenzja jest bardzo pozytywna, a dotyczy produktu księgarni Frommera. Z kolei egzemplarz online z UMCS-u (Ustawa karna...[a]) zaczyna się od strony tytułowej. Jednak co najważniejsze, ten pierwszy ma na stronie tytułowej dr. Stanisława Batyckiego, którego rola jest niejasna. Znajdują się na nim odręczne napisy, jednak trudno je odczytać (Polona. Zbiory; Ustawa karna...[b], strona tytułowa).

Egzemplarz, do którego mamy fizyczny dostęp, znajduje się w czytelni Katedr Historycznoprawnych WBP na ul. Gołębiej 9 w Krakowie. Nie jest on identyczny ani z egzemplarzem dostępnym w Polonie, ani z egzemplarzem z UMCS-u. Najważniejsze jednak jest to, że nie pojawia się na nim nazwisko dr. Stanisława Batyckiego, które znajduje się tylko na egzemplarzu dostępnym w Polonie (tamże).

Egzemplarz z czytelni Katedr Historycznoprawnych WBP to tak naprawdę kilka połączonych książek. Autopsja pozwala na następujący opis książki: pierwsza strona okładki, druga strona okładki, pierwsza wyklejka, po wyklejce zaczyna się wkład (blok książki). Rozpoczyna go kartka tytułowa. Na pierwszej stronie widnieje tytuł, oznaczenie wydania, miejsce wydania, księgarnia i data („Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 r. razem z późniejszymi do niej się odnoszącymi ustawami i rozporządzeniami oraz orzeczeniami Trybunału Najwyższego wydana przez Prof. Dra. Józefa Rosenblatta. Część pierwsza: O zbrodniach”. „Wydanie drugie uzupełnione i poprawione. Kraków. Księgarnia Leona Frommera. 1900.”). Pod nazwiskiem Rosenblatta jest nieczytelne słowo napisane ołówkiem. Na drugiej stronie kartki tytułowej, na dole zamieszczono informację o drukarni („Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego.”). Nad tym tekstem, na środku strony jest wybita pieczętka, nieco zamazana. Prawdopodobny napis na niej, to: „Seminarium Historyczno – Prawne Uniw. Jag. Dział V-5405 Nr. 23001 nr inw”. Część pieczętki nie wbiła się i jest „odtworzona” długopisem. Na dwóch kartkach (czterech stronach) wydrukowano „Dodatek do ustawy karnej”. Na czwartej stronie znajduje się tekst odręcznie napisany. Następną kartką (dwie strony) to przedmowa Rosenblatta. Kończy

---

<sup>11</sup> Przytoczony został końcowy fragment recenzji z „Czasu” (*Czasopisma prawniczego i ekonomicznego*, 1900, s. 3).

się tekstem: „Kraków w lipcu 1900 r. Prof. Dr, Rosenblatt”. Następnie zaczynają się strony numerowane. To bezpośrednia treść austriackiego kodeksu karnego z 1852 r. Zajmuje ona 270 ponumerowanych stron. Następująca po tym tekście kartka (dwie strony) jest całkowicie pusta. Nie ma żadnej numeracji stron.

W dalszej kolejności mamy kartę tytułową (dwie strony): „Ustawa karna z dnia 27. maja 1852 nr. 117 Dz. U. P. Część druga o występkach i przekroczeniach z polskim i niemieckim tekstem ustawy, objaśnieniami, judykaturą c. k. Trybunału Kasacyjnego i wzorami wyroków w sprawach o przekroczenia opracował Józef Sulkowski c. k. Prokurator Państwa”. Niżej zamieszczono miejsce wydania, księgarnię, drukarnię i datę („Kraków Nakładem Księgarni Leona Frommera. Drukarnia Uniwersytetu Jagiell. pod zarz. J. Filipowskiego. 1906.”). Nad słowem „Kraków” słowo napisane ołówkiem – to samo, co pod nazwiskiem Rosenblatta z wcześniejszej strony tytułowej. Z drugiej strony kartki tytułowej nie ma żadnego tekstu. Następnie zaczyna się właściwa treść ustawy. Jest numerowana, stron jest 334. Następnie jest całkowicie pusta kartka (dwie strony).

Kolejna kartka (dwie strony) wprowadza oddzielny obiekt z nową ustawą. Na pierwszej stronie jest tytuł, „autor” który ją opracował, miejsce wydania, księgarnia i rok wydania: „Wzory wyroków judykatura, objaśnienia i przepisy uzupełniające do ustaw karnych dodatkowych opracował Józef Sulkowski radca Sądu Krajowego Wyższego”, „Kraków Księgarnia Leona Frommera 1908”. Na odwrotnej stronie, na samym zamieszczono nazwę drukarni: „Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem J. Filipowskiego”. Następują później 94 właściwe strony „wzorów wyroków”, które są numerowane.

Po wzorach wyroków, bez pustej kartki, zaczyna się całkowicie nowa pozycja.

Na pierwszej stronie jej karty tytułowej zamieszczono informację o autorze, tytuł, wydanie, miejsce wydania, wydawnictwo i rok wydania: „Juliusz Makarewicz Ustawy karne dodatkowe. Wydanie II. Przejrzone i uzupełnione. Kraków. Księgarnia Leona Frommera. 1904.”. Na drugiej stronie kartki tytułowej na dole widnieje informacja o drukarni: „W Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego”. Następnie jest kolejna nienumerowana kartka (dwie strony). Na pierwszej stronie są objaśnienia dotyczące tłumaczenia i wydania. Autor (?) tłumaczy, na jakiej podstawie napisał komentarz. Na drugiej stronie są skróty („Skrócenia”). Na kolejnej kartce zaczyna się właściwa treść komentarza. Strony są numerowane, jest ich 400.

Następuje potem 36 stron reklam. Na początku zamieszczono taki tekst: „1911. Katalog ten unieważnia wszystkie poprzednie.”. Z reklam dowiadujemy się, gdzie znajdowała się Księgarnia Frommera: „Księgarnia Leona Frommera w Krakowie. Floryńska 39” (zob. Pieczętkowski, 1972, s. 236).

Po 36 stronach jest wyklejka i trzecia strona okładki. Następnie – czwarta strona okładki.

Na drugiej stronie okładziny przyklepiono naklejkę „Wydz. Bibl. Prawnicza 1806116932”. Pomiędzy napisem a cyframi jest kod kreskowy. Na pierwszej stronie pierwszej wyklejki są od góry: napis ołówkiem z sygnaturą („V-5405”), przekreślona stara pieczętka (czerwony napis „Biblioteka Wydziału Głównego Zarządu M. w Krakowie Nr: 323” – napis „323” jest dopisany piórem). Niżej są trzy napisy. Pierwszy to napis ołówkiem. Pojawia się on jeszcze dwa razy. Niżej – napis piórem. Na samym dole w prawym dolnym rogu napis ołówkiem „KI8-”. Na drugiej stronie wyklejki nic nie ma. Następnie zaczyna się blok książki. Na stronie tytułowej *Ustawy karnej o zbrodniach...* z 1900 r. jest pod nazwiskiem Rosenblatta tekst napisany ołówkiem, ten sam, który widniał na wyklejce. Nad miejscem wydania, Krakowem, wbito pieczętkę „Roman Pisz Księgarnia w Nowym Sączu”.

*Ustawa karna o zbrodniach...* z 1900 r. to klasyczny przykład publikacji nakierowanej na zysk. Wydano austriacki kodeks karny z 1852 r. Jej nakład, bardzo duży, świadczył, że Księgarnia Frommera nastawiała się na zysk. Nabywcami mieli być zarówno praktycy, osoby wykonujące zawód prawnika, jak i studenci prawa. Rosenblatt, który opracował ten austriacki kodeks, sam był i praktykującym adwokatem, i nauczycielem akademickim. Jednak biorąc pod uwagę włożoną pracę w to opracowanie, a mianowicie ogromne ilości różnego rodzaju źródeł, które zostały uwzględnione, można stwierdzić, że to wydanie było także książką naukową. Już sama znajomość obcojęzycznego orzecznictwa świadczy o wysokim poziomie zawodowym i naukowym opracowującego.

Na początku tego artykułu stwierdzono, że *Ustawa karna o zbrodniach...* z 1900 r. to pozycja naukowa, zgodnie z oświeceniową definicją naukowości książki. Jednak rezultat pracy Rosenblatta, widoczny po dokładnej analizie, kwalifikuje jego dzieło jako naukowe także według obecnych kryteriów.

Trzeba mieć na uwadze, że w I poł. XIX w. w społeczeństwie polskim istniały jeszcze silne opory przeciwko traktowaniu wydawnictw wielkiej literatury narodowej i, co ważne w kontekście tego artykułu, dzieł naukowych, jako zwykłego handlowego przedsięwzięcia. W II poł. tego stulecia kapitalistyczne formy organizacji życia literackiego rozpowszechniły się jednak wbrew podobnym oporom. Nie wyparły one społecznej działalności wydawniczej, ale często z nią współdziałały (Kłoskowska, 2005, s. 412). Księgarnia Frommera wydała kodeks karny, nie aby promować naukę prawniczą, podnosić jej poziom, ale aby sprzedać jego egzemplarze wśród studentów i praktyków prawa, zarobić na nim. Cel komercyjny wykorzystywał konieczność zaopatrywania się tych grup w takie wydawnictwa. Ale dzięki temu, że *Ustawa karna o zbrodniach...* była solidnie, fachowo, naukowo opracowana przez Rosenblatta, poziom nauki

prawniczej naprawę się podnosił. Jeżeli więc komercjalizacja nauki (prawniczej) była koniecznością, to dobrze, że odbywała się ona w takiej formie. Jakaś forma współdziałania celu społecznego (podnoszenie poziomu nauk prawnych) i finansowego zachodziła, nawet jeżeli ten pierwszy był tylko środkiem do osiągnięcia sukcesu komercyjnego.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- AAN, Ministerstwo Sprawiedliwości w Warszawie, *Stanisław Batycki, data urodzenia: 17.08.1875 r., data zatrudnienia: [1898], 2/285/0/5.28/24/86.*
- AUJ, DUJ 94, *Szkolenie i dokształcanie 1901–1964, Umowy o naukę 1901–1913.*
- AUJ, DUJ 125, *Księga zużytkowania papieru 1899–1948.*
- AUJ, DUJ 181, *Rachunki wystawione przez Drukarnię 1900.*
- NAC, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, Ogólnopolski zjazd prokuratorów w Warszawie, *Uczestnicy zjazdu. Widocznymi m.in.: Czesław Michałowski (siedzi 2. z lewej), Kazimierz Rudnicki, minister sprawiedliwości Aleksander Meysztowicz (siedzi 6. z prawej), Stefan Sieczkowski (siedzi 4. z prawej), Mieczysław Świątkowski (siedzi 3. z prawej), Stanisław Warmśki, Stanisław Batycki, Stefan Lisowski, Kazimierz Izdebski, Józef Skolimowski, Józef Moldenhawer, Aleksander Rasp, Antoni Lewandowski (siedzi 1. z lewej), Zbigniew Piernikarski, Tadeusz Malina, Stefan Kuczyński, Lucjan Bekerman, Tadeusz Marecki, Stanisław Małkowski, Lucjan Jaxa-Maleszewski, Stanisław Czerwiński, 3/1/0/3/488/1.*
- NAC, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, Zjazd absolwentów Wyższej Szkoły Wojennej z rocznika 1923–1924 w Warszawie, *Fotografia grupowa uczestników zjazdu. Widocznymi m.in. majorzy: Adameczyk, Błażewicz, Gruszcza, Stanisław Kara, Południowski, Rozwadowski, Adam Rudnicki, Konrad Libicki, Stefanicki. Podpułkownicy: Baranowski, Batycki, Stefan Brzeszczyński, Kazimierz Dworak, Kuleczycki, Stanisław Kuźmiński, Bogdan Kwieciński, Jan Maliszewski, Misiurewicz, Adam Werschner, Senkowski. Pułkownicy: Benedykt Chłusewicz, Marian Czerniewski, Garbowski, Władysław Grabowski, Gwależiani, Rudolf Kawński, Kazimierz Sokolowski, Aleksander Szychowski, Czesław Szytowski, Gustaw Paszkiewicz (siedzi 4. z lewej), Florian Smykał, Stanisław Maczek (w najwyższym rzędzie (3. z lewej), A. Wacznadze, Romuald Woliński, Roman Abraham, Tadeusz Schaezel. Generałowie: Tadeusz Malinowski (siedzi 5. z prawej), Sergiusz Zaborski (siedzi 6. z prawej), Aleksander Zachariadze, Aleksander Koniaszwili. Widocznymi też były minister skarbu Ignacy Matuszewski (siedzi 5. z lewej). Na ścianie wiszą portrety marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta Ignacego Mościckiego, 3/1/0/7/816/1.*
- NAC, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, Zjazd w Poznaniu prezesów sądów okręgowych apelacji poznańskiej, *Uczestnicy zjazdu. Widocznymi m.in.: prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Jan Zakrzewski (1), dyrektor departamentu I w Ministerstwie Sprawiedliwości Mieczysław Świątkowski (2), naczelnik Wydziału Administracyjnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Batycki (3), prokurator Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Tadeusz Marecki (4), prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu Ludwik Wyrzykowski (5), wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Antoni Müller (6), wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Tadeusz Zajęczkowski (7), prezes Sądu Okręgowego w Ostronie Wielkopolskiej W. Lehmann (8), sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Stefan Grabowski (9), sędzia Sądu Okręgowego w Lesznie Stanisław Pivoński (10), 3/1/0/3/492/1.*

## Źródła drukowane

- Koczyński, Michał (1887). *Pogląd krytyczny na dziełko Dra Józefa Rosenblatta: „Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach i t. d.” przez Michała Koczyńskiego b. Prof. Unim. Jagiell.* Kraków: Nakładem Autora. Czcionkami Drukarni Związkowej.
- Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 r. razem z późniejszymi do niej się odnoszącymi ustawami i rozporządzeniami oraz orzeczeniami Trybunału Najwyższego* wydana przez Prof. Dra Józefa Rosenblatta. Część pierwsza: O zbrodniach. Kraków 1900: Księgarnia Leona Frommera.
- Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27-go maja 1852 r. wraz z późniejszymi ustawami i rozporządzeniami* objaśniona na postawie orzeczeń c. k. Trybunału Kasacyjnego przez Prof. Dra Józefa Rosenblatta adwokata krajowego w Krakowie. *Część pierwsza.* Kraków 1887: Nakładem Księgarni Leona Frommera. Czcionkami Drukarni J. Fischera.

## Publikacje prasowe

- „Czasopismo prawnicze i ekonomiczne” [rec.] (20.07.1900). *Czas*, **182**, wydanie wieczorne, 3.

## Opracowania

- Bangrowska, Agnieszka (2023). Poglądy bibliotekarzy austriackich na ochronę książek (początek XX w.). *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*, **21**, 188–198.
- Bąbiak, Grzegorz P. (2013). Piękna książka na ziemiach polskich u schyłku XIX w. *Sztuka Edycji. Studia tekstologiczne i edytorskie*, **2** (5), 19–30.
- Bereza, Arkadiusz (2017). *Sąd Najwyższy 1917–2017. Prezesi, Sędziowie, Prokuratorzy Sądu Najwyższego*. Warszawa: Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej.
- Dyjakowska, Marzena (2022). Od Kodeksu Gregoriańskiego do Kodeksu Justyniana. Rzymskie zbiory konstytucji cesarskich. *Prawo i Więź*, **4** (42), 431–448.
- Gruca, Anna (2011). Działalność wydawnicza drukarni krakowskich w okresie autonomii galicyjskiej. W: *Ludzie i książki. Studia i szkice bibliologiczno-biograficzne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz*, Andrysiak E. (red.) (s. 135–146). Łódź: Wydawnictwo Ibidem [Uniwersytet Łódzki Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej].
- Gruca, Anna (2022). Problemy drukarstwa galicyjskiego na przełomie XIX i XX wieku w ocenie Związku Właścicieli Drukarni Galicji Zachodniej. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*, **20**, 76–87.
- Jaskuła, Roman (1993). Ruch wydawniczy w Galicji w latach 1848–1863 (Problemy badawcze). W: *Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku*, Jarowiecki J. (red.) (s. 9–25). Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Kacprzak, Marta M. (2015). Edycje literatury staropolskiej w życiu Polaków XIX wieku na przykładzie wydań Zwierciadła Mikołaja Reja. W: *Na co dzień i od święta. Książka w życiu Polaków w XIX–XXI wieku*, Chamera-Nowak A., Jarosz D. (red. nauk.) (s. 71–90). Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Koredczuk, Bożena (2009). Polska książka prawnicza w XIX wieku – jej zawartość informacyjna i funkcje. W: *Przestrzeń informacyjna książki*, Konieczna J., Kurek-Kokocińska S., Tadeusiewicz H. (red.) (s. 243–256). Łódź: Wydawnictwo Biblioteka.
- Małek, Jerzy (1989). Rosenblatt Józef Michał. W: *Polski Słownik Biograficzny*, T. XXXII/1, Z. 132 (s. 69–70). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

- Malecki, Jan M. (1979). W dobie autonomii galicyjskiej (1866–1918). W: Bieniarzówna J., Malecki J.M., *Dzieje Krakowa, 3 Kraków w latach 1796–1918*, Bieniarzówna J., Malecki J.M., Mitkowski J. (red.) (s. 225–394). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Myśliński, Jerzy (1965). Nakłady prasy społeczno-politycznej w Galicji w latach 1881–1913. Część pierwsza. *Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*, IV, 1, 115–133.
- Kłoskowska, Antonina (2005). *Kultura masowa. Krytyka i obrona*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Komentator prawa (2001). W: *Britannica. Edycja Polska*, Wolarski W. (red. prowadzący), T. 20 *Ka-Ko* (s. 465). Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
- Komentarz (1965). W: *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, 5 *In-Kons* (s. 746). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kozłowski, Jan (2017), Kodeksy praw. W: *Encyklopedia książki*, T. 2 K–Z, Żbikowska-Migoń A., Skalska-Zlat M. (red.) (s. 60–63). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Lipska, Helena & Schmagier, Gustaw (1972). Himmelblau. W: *Słownik pracowników książki polskiej*, Treichel I. (red.) (s. 330–331). Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Patkaniowski, Michał (1967). Koczyński Michał. W: *Polski Słownik Biograficzny*, Rostworowski E. (red. naczelny), T. XIII/1, Z. 56 (s. 243–244). Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Pieczętkowski, Feliks (1972). Frommer Leon. W: *Słownik pracowników książki polskiej*, Treichel I. (red.) (s. 236). Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Plaża, Stanisław (2002). *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. II: *Polska pod zaborami*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Pokorzyńska, Elżbieta (2010). Oprawa książki w XIX i pierwszej połowie XX wieku. Technologia oprawy a elementy morfologiczne książki. *Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*, 4, 137–167.
- Seweryn, Tadeusz (1946). Filipowski Józef. W: *Polski Słownik Biograficzny*, Konopczyński W. (red. główny), T. VI/1, Z. 26 (s. 460–461). Kraków (Warszawa–Kraków–Łódź–Poznań–Zakopane): Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności Skład Główny w Księgarniach Gebethnera i Wolffa.
- Sója-Zielińska, Katarzyna (2015). *Historia Prawa*. Warszawa 2015: Wolters Kluwer.
- Walczak-Niewiadomska, Agata (2015). Rola pracowników książki w procesie transferu kulturowego na przełomie XX/XXI wieku na przykładzie biogramów publikowanych w „Słowniku pracowników książki polskiej”. *Acta Universitatis Lodzjensis. Folia Librorum*, 2, 21, 51–65.
- Żbikowska-Migoń, Anna (1977). *Książka naukowa w kulturze polskiego Oświecenia*. Warszawa–Wrocław: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

## Netografia

- Haliczanin. Kalendarz Powszechny zastosowany do potrzeb wszystkich mieszkańców Galicji na rok pański 1917, który jest rokiem zwyczajnym liczącym 365 dni. Kalendarza tego rok LXIII (bdw). Lwów: Nakładem Drukarni i Litografii Pillera-Neumanna [online]. Pobrano 19 czerwca 2022 r. z: [https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/319706/PDF/NDIGCZAS013783\\_1917\\_001.pdf](https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/319706/PDF/NDIGCZAS013783_1917_001.pdf)
- nieobecni [online]. Pobrano 19 czerwca 2022 r. z: <http://nieobecni.com.pl/index.php?s=grob&id=145065>
- Kalendarz informacyjny Słowa Polskiego na rok zwyczajny 1923 [bdw]. Rocznik osiemnasty. Lwów: Nakładem Słowa Polskiego [online]. Pobrano 19 czerwca 2022 r. z: [https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/368841/PDF/NDIGCZAS016614\\_1923\\_001.pdf](https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/368841/PDF/NDIGCZAS016614_1923_001.pdf)

- Kutkowska, Anna (2011). Książka artystyczna w Polsce na przełomie XIX i XX wieku. *Biuletyn EBIB*, 6 (124), 1–5. [online]. Pobrano 22 czerwca 2022 r. z: [https://www.ebib.pl/images/stories/numery/124/124\\_kutkowska.pdf](https://www.ebib.pl/images/stories/numery/124/124_kutkowska.pdf)
- Polona. Zbiory, [online]. Pobrano 22 czerwca 2022 r. z: [https://polona.pl/search/?query=Ustawa\\_karna\\_o\\_zbrodniach,\\_wyst%C4%99pkach\\_i\\_przkroczeniach\\_z\\_dnia\\_27\\_maja\\_1852&filters=public:1](https://polona.pl/search/?query=Ustawa_karna_o_zbrodniach,_wyst%C4%99pkach_i_przkroczeniach_z_dnia_27_maja_1852&filters=public:1)
- Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 r. razem z późniejszymi do niej się odnoszącymi ustawami i rozporządzeniami oraz orzeczeniami Trybunału Najwyższego. Cz. 1, O zbrodniach [a], [online]. Pobrano 22 czerwca 2022 r. z: <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=12801>
- Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przkroczeniach z dnia 27 maja 1852 r. razem z późniejszymi do niej odnoszącymi ustawami i rozporządzeniami oraz orzeczeniami Trybunału Najwyższego. Cz. 1, O zbrodniach [b], [online]. Pobrano 22 czerwca 2022 r. z: <https://polona.pl/item/ustawa-karna-o-zbrodniach-wystepkach-i-przkroczeniach-z-dnia-27-maja-1852-r-razem-z,OTI4ODYxMjE/1/#info:metadata>

### ***Ustawa karna o zbrodniach... [The criminal act on crimes...] of 1900 – between science and mass textbook production***

**ABSTRACT:** The Austrian Penal Code of 1852 was published in Polish. One of these took place in Kraków in 1900, under the title *Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 r. razem z późniejszymi do niej się odnoszącymi ustawami i rozporządzeniami oraz orzeczeniami Trybunału Najwyższego* wydana przez Prof. Dra Józefa Rosenblatta. Część pierwsza: *O zbrodniach* (hereinafter: *Ustawa karna o zbrodniach...*). Józef Rosenblatt, a lawyer and professor at the Jagiellonian University, was responsible for this edition. His specific role was to explain the *Ustawy karnej o zbrodniach...* „based on the rulings of the Imperial-Royal Court of Cassation”. The publisher was Leon Frommer's bookstore. The purpose of this article was to examine the nature of the *Ustawa karna o zbrodniach...* and to answer the question of whether it was a scholarly book or a textbook, aimed at high profits and with a mass circulation? For this reason, it was necessary to present its editorial aspects and conduct a bibliographical analysis. The research concluded that *Ustawa karna o zbrodniach...* combined the characteristics of both a scholarly book and a textbook with a mass circulation aimed at profit. During his work, Rosenblatt considered numerous rulings of the Court of Cassation and others, added his own comments, and collected literature. He also had to resolve the important issue of translation. Even by today's standards, *Ustawa karna o zbrodniach...* is an academic work. Moreover, with its mass circulation, it was also a textbook useful to students and practitioners of law. Therefore, it fulfilled a commercial purpose, which was important to its creators.

**KEYWORDS:** *Ustawa karna o zbrodniach...*, Austrian Penal Code of 1852, Józef Rosenblatt, Leon Frommer's bookstore, code of laws, Galicia, Cracow